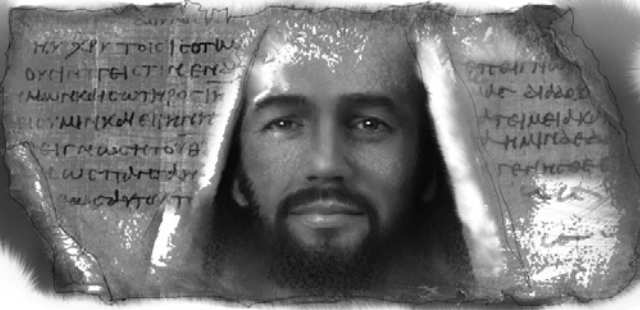


JEZUS W LISTACH PIOTRA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 1 P 1,18-19; Kol 1,13-14; Iz 53,1-12; J 11,25; Ps 18,51; 2 P 1,1.

TEKST PAMIĘCIOWY: „On grzechy nasze sam na ciele swoim poniósł na drzewo, abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; jego sińce uleczyły was” (1 P 2,24).

Na podstawie naszego dotychczasowego studium *1 Listu Piotra* powinno być dla nas jasne, że bez względu na kontekst i zagadnienie, które porusza, Piotr zawsze kieruje uwagę swoich adresatów na Jezusa. Jezus przenika wszystko, o czym pisze Piotr, niczym złoty wątek przewijający się przez cały list.

Od pierwszego wersetu *1 Listu Piotra*, w którym jego autor przedstawia się jako *apostoł* (*posłaniec, wysłannik, przedstawiciel*) Jezusa Chrystusa, aż do ostatniego wersetu, w którym pisze: „Pokój wam wszystkim, którzyście w Chrystusie” (1 P 5,14), Jezus jest najważniejszym tematem owego listu. W liście tym Piotr mówi o Jezusie jako Tym, który umarł za nasze grzechy. Mówi o wielkim cierpieniu, jakie przeszedł Jezus, a następnie apostoł podaje przykład cierpienia Jezusa jako wzór dla nas. Mówi o zmartwychwstaniu Jezusa i znaczeniu tego wydarzenia dla nas. Mówi o Jezusie nie tylko jako Mesjaszu (Chrystusie, Pomazańcu), ale także jako Boskim Mesjaszu. W *1 Liście Piotra* znajdujemy dowody boskiej natury Jezusa. On jest Bogiem, który przyjął człowieczeństwo, żył i umarł, abyśmy mieli nadzieję i obietnicę życia wiecznego.

W tym tygodniu raz jeszcze przejrzymy *1 List Piotra*, aby przyjrzyć się bliżej temu, jak ukazuje on Jezusa.

Jednym z najważniejszych tematów *Biblii*, a może nawet najważniejszym tematem, jest Boże dzieło zbawienia upadłej ludzkości. Od upadku Adama i Ewy w *Księdze Rodzaju* po upadek Babilonu w *Apokalipsie Jana Pismo Święte* w ten czy inny sposób objawia dzieło Boże mające na celu zbawienie tego, „co zginęło” (Łk 19,10). Temat ten jest zawarty także w *1 Liście Piotra*.

Przeczytaj 1 P 1,18-19 i Kol 1,13-14. Co to znaczy być odkupionym i co łączy krew z odkupieniem?

W 1 P 1,18-19 znaczenie śmierci Jezusa jest opisane następująco: „Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni (...), lecz drogą krwią Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego”. W tym fragmencie listu występują 2 kluczowe pojęcia — odkupienie i ofiara.

Pojęcie odkupienia występuje w *Biblii* na kilka sposobów. Na przykład pierwotnego osła (który nie mógł być złożony w ofierze) i pierwotnego syna (zob. Wj 34,19-20) należało wykupić przy pomocy zastępczej ofiary z baranka. Przy pomocy pieniędzy można było odkupić przedmioty zastawione z powodu ubóstwa (zob. Kpł 25,25-26). Co ważniejsze, można było także wykupić niewolnika (zob. Kpł 25,47-49). *1 List Piotra* informuje nas, że ceną wykupienia „z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego” (1 P 1,18), jest ni mniej, ni więcej, tylko droga krew „Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego” (1 P 1,19). Obraz baranka przywołuje na myśl pojęcie ofiary ze zwierzęcia.

W ten sposób Piotr porównuje śmierć Chrystusa do ofiar składanych ze zwierząt w czasach starotestamentowych. Grzesznik przyprowadzał do świątyni owcę bez skazy. Następnie kładł ręce na zwierzęciu (zob. Kpł 4,32-33). Potem zwierzę było zabijane, a część jego krwi była наносzona na ołtarz, resztę zaś wylewano „u podstawy ołtarza” (Kpł 4,34). Śmierć zwierzęcia ofiarnego zapewniała pojednanie temu, kto składał ofiarę (zob. Kpł 4,35). Piotr mówi, że Jezus umarł za nas, a Jego śmierć uwolniła nas od naszego wcześniejszego życia i potępienia, które w przeciwnym razie czekałoby nas.

Jak fakt, iż nasza nadzieja zbawienia zależy wyłącznie od tego, że Zastępca został ukarany za nas, świadczy o naszej zupełnej zależności od Boga?

Chrześcijananie często mówią o pasji Chrystusa. Słowo *pasja* pochodzi od greckiego czasownika tłumaczonego jako *cierpieć*, a zatem wyrażenie *pasja Chrystusa* odnosi się do tego, co Jezus wycierpiał w ostatnich dniach swojego życia, poczynawszy od triumfalnego wjazdu do Jerozolimy. Piotr także nawiązuje do tematu cierpienia Chrystusa w tych ostatnich dniach.

Przeczytaj 1 P 2,21-25 i Iz 53,1-12. Co te fragmenty Biblii mówią o cierpieniu Jezusa za nas?

Cierpienie Jezusa ma szczególne znaczenie. „On grzechy nasze sam na ciele swoim poniósł na drzewo [nawiązanie do krzyża — por. Dz 5,30], abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli” (1 P 2,24). Grzech pociąga za sobą śmierć (zob. Rz 5,12). Jako grzesznicy zasługujemy na śmierć. Ale doskonały Jezus, w którego ustach nie znaleziono zdrady (zob. 1 P 2,22), umarł za nas. Plan zbawienia jest oparty na tej zamianie.

Przeczytaj jeszcze raz Iz 53,1-12. Jak według tego fragmentu księgi cierpiał Jezus, realizując plan zbawienia dla nas? Jak świadczy to o charakterze Boga?

„Szatan gwałtownymi pokusami nękał serce Jezusa. Zbawiciel nie mógł przebić się wzrokiem przez bramy grobu. Nadzieja nie przedstawiała Mu Jego wyjścia z grobu jako zwycięzcy ani nie mówiła o przyjęciu ofiary przez Ojca. Obawiał się, że grzech był tak wielką obrazą dla Boga, że Jego rozdzielenie będzie wieczne. Chrystus odczuwał ból, jakiego dozna grzesznik, gdy łaska nie będzie dłużej chronić upadłego rodu. To zrozumienie grzechu, przenosząc gniew Ojca na Niego jako na zastępcę człowieka, uczyniło wypijany przezeń kielich tak gorzkim i złamało serce Syna Bożego”¹.

Jak powinniśmy odpowiedzieć na to, co Chrystus wycierpiał dla nas? Jak mamy iść w Jego ślady zgodnie z 1 P 2,21?

¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 683.

Przeczytaj 1 P 1,3-4.21; 3,21; J 11,25; Flp 3,10-11; Ap 20,6. Jaką wielką nadzieję ukazują powyższe wersety i co oznacza ona dla nas?

Jak zauważyliśmy, *1 List Piotra* został zaadresowany do tych, którzy cierpią z powodu wiary w Jezusa. Tak więc szczególnie stosowne jest, że już na początku swojego listu Piotr kieruje uwagę adresatów na nadzieję, której spełnienia oczekują. Podkreśla, że nadzieja chrześcijan jest żywą dzięki temu, iż opiera się na zmartwychwstaniu Jezusa (zob. 1 P 1,3). Dzięki Jego zmartwychwstaniu chrześcijanie mogą oczekiwać niebiańskiego dziedzictwa, nieprzemijającego i nieznikomego (zob. 1 P 1,4). Innymi słowy, bez względu na to, jak źle się dzieje, możemy być pewni tego, co czeka nas w przyszłości.

Zmartwychwstanie Jezusa jest gwarancją naszego zmartwychwstania (zob. 1 Kor 15,20-21). Paweł napisał: „A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, daremna jest wiara wasza; jesteście jeszcze w swoich grzechach” (1 Kor 15,17). Gdy Jezus zmartwychwstał, dowiódł, że ma moc pokonać śmierć. Tak więc chrześcijańska nadzieja ma podstawę w historycznym wydarzeniu — zmartwychwstaniu Chrystusa. Jego zmartwychwstanie jest podstawą naszego zmartwychwstania w dniu ostatecznym.

Co mielibyśmy bez tej nadziei i obietnicy? Wszystko, co Chrystus uczynił dla nas, zostało zwieńczone w obietnicy zmartwychwstania. Bez niej jaką moglibyśmy mieć nadzieję, zwłaszcza, że wiemy, iż wbrew popularnym poglądom biblijna prawda jest taka, iż umarli śpią w grobie nieświadomym snem?

„Dla chrześcijanina śmierć jest tylko snem, chwilą ciszy i ciemności. Życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu i »gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy się i wy okażecie razem z nim w chwale« (Kol 3,4). (...) przy Jego powtórным przyjsciu wszyscy drogocenni zmarli usłyszą Jego głos i wyjdą do pełnego chwały nieśmiertelnego życia”¹.

Pomyśl o pozornej ostateczności śmierci. Jest ona tak surowa, tak nieugięta i tak realna. Dlaczego zatem obietnica zmartwychwstania jest tak ważna dla naszej wiary i nadziei?

¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 713.

Jak zauważyliśmy, punktem zwrotnym w ziemskiej służbie Jezusa było to, gdy na pytanie, za kogo Go uważają, Piotr odpowiedział:

— „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego” (Mt 16,16).

Słowo Chrystus (gr. *Christos*) znaczy Pomazaniec, czyli Mesjasz (hebr. *Mesziach*). Słowo to w języku hebrajskim pochodzi od rdzenia oznaczającego *namaszczyć*, a używanego w różnych kontekstach w *Starym Testamencie*. (Zostało ono użyte także w odniesieniu do pogańskiego króla Cyrusa — zob. Iz 45,1). Zatem gdy Piotr nazywa Jezusa Chrystusem, używa słowa wyrażającego znaczenie zaczerpnięte ze *Starego Testamentu*.

Przeczytaj wymienione poniżej wersety ze *Starego Testamentu* zawierające słowo *pomazaniec*. Jak kontekst wskazuje na znaczenie tego słowa? Jak rozumiał je Piotr, gdy nazwał Jezusa Mesjaszem?

Ps 2,2

Ps 18,51

Dn 9,25

1 Sm 24,7

Iz 45,1

Choć Piotr został natchniony przez Boga, gdy oświadczył, że Jezus jest Mesjaszem (zob. Mt 16,16-17), nie ma wątpliwości, że nie w pełni rozumiał, co to oznacza. Nie w pełni rozumiał, kim był Mesjasz, czego zamierzał dokonać i — co ważniejsze — jak zamierzał tego dokonać.

Piotr nie był osamotniony w tym braku zrozumienia. Wśród ówczesnych Izraelitów wyznawano wiele rozmaitych poglądów dotyczących oczekiwanego Mesjasza. Samo użycie słowa Mesjasz czy Pomazaniec w wymienionych wersetach nie ukazuje pełnego obrazu, choć w znacznym stopniu wersety te zapowiadają, kim będzie Mesjasz i czego dokona.

W J 7,42 widzimy, czego oczekiwano od Mesjasza — miał być potomkiem Dawida i pochodzić z Betlejem (zob. Iz 11,1-16; Mi 5,1). To się zgadza. Jednak w popularnych wyobrażeniach Mesjasz z rodu Dawida miał uczynić to, co uczynił Dawid — pokonać wrogów Izraela. Nikt nie oczekiwał Mesjasza, który zostanie ukrzyżowany przez Rzymian.

Oczywiście, gdy Piotr pisał swe listy, wiedział już znacznie więcej o Jezusie jako Mesjaszu (w obu swych listach 15 razy nazywa Jezusa Chrystusem) oraz o tym, czego miał On dokonać dla ludzkości.

Piotr wiedział nie tylko to, że Jezus jest Mesjaszem, ale także i to, że jest On Panem. Gdy Piotr pisał swe listy, wiedział, że Mesjasz to sam Bóg. Choć tytuł Pan może mieć także świeckie zastosowanie, to jednak w sferze religijnej odnosi się do Boga. W 1 P 1,3 i 2 P 1,8.14.16 apostoł mówi o Jezusie, Mesjaszu i Chrystusie jako Panu, czyli samym Bogu.

Podobnie jak inni pisarze nowotestamentowi Piotr opisuje więź Jezusa z Bogiem słowami Syn i Ojciec. Na przykład: „Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1 P 1,3; por. 2 P 1,17). Jezus jest przedstawiony jako Umiłowany Syn (zob. 2 P 1,17), a autorytet Jezusa jako Pana i Jego niebiański status wiąże się z Jego szczególną więzią z Bogiem Ojcem.

Przeczytaj 2 P 1,1; J 1,1; 20,28. Co wersety te mówią o boskości Jezusa?

W 2 P 1,1 czytamy o Jezusie jako *Bogu naszym i Zbawicielu Jezusie Chrystusie*. W greckim oryginale ten sam rodzajnik jest użyty zarówno w odniesieniu do słowa Bóg, jak i Zbawiciel. Gramatycznie oznacza to, że zarówno słowo Bóg, jak i słowo Zbawiciel dotyczą Jezusa Chrystusa. Tak więc 2 P 1,1 jest jednym z najważniejszych nowotestamentowych wersetów bezpośrednio i wyraźnie wskazujących boskość Jezusa.

Gdy pierwsi chrześcijanie usiłowali zrozumieć Jezusa, stopniowo gromadzili dowody nowotestamentowe. W listach Piotra wyraźnie wymienieni są Ojciec, Syn i Duch Święty (np. Ojciec i Syn: 1 P 1,3; 2 P 1,17; Duch Święty: 1 P 1,12; 2 P 1,21), podobnie jak w całym *Nowym Testamencie*. Jednocześnie Jezus jest przedstawiany jako w pełni Bóg, podobnie jak Duch Święty. Z czasem, w wyniku licznych dyskusji, Kościół rozwinął naukę o Trójcy, by w miarę możliwości wyjaśnić objawioną tajemnicę Bóstwa. Adwentyści dnia siódmego uwzględnili tę naukę w swoim zbiorze 28 fundamentalnych biblijnych zasad wiary. Tak więc widzimy, że Piotr jednoznacznie przedstawił Jezusa nie tylko jako Mesjasza, ale także jako Boga.

Gdy myślisz o życiu i śmierci Jezusa, a przy tym uświadamiasz sobie, że jest On Bogiem, co mówi ci to o tym, jakiemu Bogu służymy i dlaczego powinniśmy Go miłować i ufać Mu? Przedstaw swoją odpowiedź podczas lekcji.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Rzeczą logiczną wydaje się rozpocząć od tytułu Mesjasz, Kościół chrześcijański bowiem zaczerpnął to miano z greckiego słowa *Christos* — Pomazaniec. Hebrajskie słowo odnosi się do osoby Wybawiciela, którego oczekiwali Żydzi i który miał być Bożym narzędziem rozpoczynającym nową erę dla ludu Bożego. Zarówno hebrajski, jak i grecki termin pochodzi od rdzenia oznaczającego *pomazać, namaścić*. Pisarze nowotestamentowi, nazywając Jezusa Chrystusem, najwyraźniej uważali Go za osobę wyznaczoną do spełnienia szczególnego zadania.

Tytuł *Christos* pojawia się na kartach *Nowego Testamentu* ponad 500 razy. Mimo że w czasach Jezusa istniało kilka koncepcji mesjaństwa, na ogół uznaje się, że w I wieku po Chrystusie Żydzi czekali na Mesjasza, który — w ich opinii — miał być osobą pozostającą z Bogiem w szczególnej łączności. Miał zapoczątkować koniec epoki, po której nastanie Królestwo Boże. Miał być tym, przez którego Bóg dokona przełomu w dziejach, wybawiając swój lud. Jezus zaakceptował tytuł Mesjasz, ale nie zachęcał do jego używania, gdyż termin ten miał zabarwienie polityczne, co przeszkadzało w jego stosowaniu. Choć niechętnie korzystał z niego publicznie, aby opisać swoją misję, to jednak nie zganił za jego użycie ani Piotra (zob. Mt 16,16-17), ani Samarytanki (zob. J 4,25-26). Uważał siebie za Mesjasza, o czym świadczą ukazane w *Evangelii Marka* słowa Chrystusa o napojeniu uczniów »kubkiem wody w imię tego«, że należą »do Chrystusa« (Mk 9,41)¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj Iz 53,1-12. Co według tych wersetów Jezus uczynił dla nas? Opisz to, czego dokonał On dla naszego zbawienia. W jaki sposób wersety te wyraźnie ukazują fakt, iż Jezus zajął nasze miejsce? Dlaczego potrzebujemy Jego zastępstwa?

2. Na przestrzeni dziejów niektórzy wykorzystywali biblijną obietnicę życia po śmierci, by uciskać ludzi:

— Owszem, wasze życie tutaj jest ciężkie, ale pomyślcie o tym, co Bóg obiecał wam, gdy Jezus powróci.

Ponieważ prawda ta, wyraźnie nauczana w Słowie Bożym, była tak nadużywana, wielu odrzuca chrześcijańską naukę o przyszłym życiu, widząc w niej jedynie sprytnie wymyśloną sztuczkę w celu wykorzystywania innych. Jak odpowiedziałbyś na taki zarzut?

3. Omówcie w klasie wasze odpowiedzi na pytanie z czwartkowej części lekcji dotyczące boskości Chrystusa i tego, co mówi nam ona o charakterze Boga. Dlaczego boskość Jezusa i to, co mówi ona o naturze Boga, jest dla nas dobrą nowiną?

¹ *Teologia Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, tłum. zbiorowe, Signa Temporis, Podkowa Leśna 2016, cz. I, s. 211 (przyp. red.).